Nr. 107. Kraków, Poniedziałek 20 Kwietnia 1891. Rocznik III.

Przedpłata wynosi:

w Krakowie:
miesięcznie **1** złr., kwartalnie **3** złr., półrocznie **6** złr., rocznie **12** złr.
Za odnoszenie do domu dolicza się **15** cnt. miesięcznie.

Na prowincji i w całej monarchji Austro-Węgierskiej:
miesięcznie **1** złr. **35** cnt., kwartalnie **4** złr., półrocznie **8** złr., rocznie **16** złr.

Numer pojedyńczy **6** cnt.

KURJER POLSKI

wychodzi codziennie, a więc i w niedzielę, o godz. 8 rano.

Cena ogłoszeń:
Za wiersz petitowy, lub jego miejsce za pierwszy raz **10** centów, za następne po **5** centów. — Drobne ogłoszenia zwykłym drukiem po **2** cnt. od wyrazu, tłustym drukiem po **5** cnt. od wyrazu. Minimum ceny drobnych ogłoszeń **25** cnt. „Nadesłane“ **20** cnt od wiersza.

Adres dla telegramów:
„KURJER“ — KRAKÓW.

Rękopisów Redakcja nie zwraca.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ulica Szewska Nr. 7, I. piętro.

Z KRAJU.

Lwowski Komitet miejski zajmujący się urządzeniem uroczystego obchodu ku uczczeniu 3 maja, tej wiekopomnej chwili w naszych dziejach, nchwalił już szczegółowy program, który niezadługo ogłosi Owóż dowiadujemy się, iż w dniu 3 maja b. r., odbędą się uroczyste zebrania w salach: ratuszowej, „Sokoła“, Kasyna miejskiego, „Gwiazdy“ i „Skały“. W sali ratuszowej wygłosi odczyt o Konstytucji 3 maja hr. Wojciech Dzieduszycki, w sali „Sokoła“ p. Stanisław Szczepanowski, w sali Kasyna miejskiego m. dr. Władysław Ostrożyński, w sali Towarzystwa „Skała“, p. Tadeusz Romanowicz. Wykład w Towarzystwie „Gwiazda“, wypowie p. Juljusz Starkel. „Towarzystwo muzyczne“, „Lutnia“ i „Echo“ przyjęły współndział w uroczystościach. Dekoracja całego miasta i illuminacje wypadną świetnie i wspaniały, prawdziwie odświętny nadadzą wygląd miastu. Najpiękniej udekorowaną będzie ulica Trzeciego Maja, której przyozdobieniem zajmą się nietylko osoby prywatne, ale także specjalua komisja, wydelegowana przez komitet miejski, która ustawi na ulicy tej słupy z flagami o barwach narodowych i połączy je za pomocą festonów i szeregu lampionów, wreszcie na początku i końcu tej ulicy, ustawi trjumfalne bramy. Udekorowania gmachów publicznych i budynków miejskich podjęli się chętni malarze i rzeźbiarze we Lwowie zamieszkali.

Wiedeński *Parlamentär* podaje w ostatnim swym numerze korespondencję ze Lwowa w sprawie rusińskiej, napisaną przez Rusina. Czytamy tam:

„Tak daleko jeszcze nie zaszło, aby romanczukiści zabierali głos w Radzie państwa imieniem Rusi halickiej.

Siedmin ukraińców, zaszczyconych mandatami od krakowskiej frakcji mogą sobie mówić, co im się podoba, ale tylko w imieniu własnem, gdyż to, co będą mówili i czynili, będzie wykonanem na rozkaz partji krakowskiej Rozdziału od Polaków oni żądać nie mogą i nie pragną go, a jedno tylko, co od nich wyjdzie jako ich żądanie, będzie sprawa szkolna Szkoły z naszym językiem jeżeli już nie szkodę, to korzyści żadnej nie przyniosą, gdyż będą podlegały władzy polskiej Rady szkolnej i polskich inspektorów, będą otrzymywały polskie plany nauki, polskie materjały naukowe, spolszczony język ukraiński będzie językiem wykładowym. Żeby romanczukiści wystąpili z żądaniem równouprawnienia języka ruskiego z polskim w sądach i urzędach, tego oczekiwać nie należy. Polityka ukrainofilska będzie bezpłodną zupełnie ponieważ poszła w służbę (?) idei jagiellońskiej“.

Artykuł ten w całej osnowie przetłomaczyła na swój „język“ *Hałyckaja Ruś* i dodaje od siebie słowa wdzięczności dla korespondenta, który w prawdziwem świetle przedstawił położenie narodu ruskiego. Nam się jednak mocno zdaje, iż artykuł ten wyszedł z byłej redakcji *Czerwonej Rusi.*

Teatr.

Thermidor, dramat w czterech aktach Wiktoryna Sardou.

Przed laty kilku, ukazał się w druku dramat jednego z akademików francuzkich, zatytułowany: „Ksieni z Jouarre“. Jakkolwiek napisany świetnie, o głębokim podkładzie filozoficznym, oparty na dwóch najwyższych cnotach: miłości i poświęceniu, jednakże nigdy nie ujrzał światła kinkietów, dla tej prostej przyczyny — że nie posiadał najniezbędniejszych warunków: — akcji scenicznej i konsekwentnego przeprowadzenia myśli przewodniej. Temat jednakże zanadto był wdzięcznym aby mógł ujść baczności tak wielkiego dramaturga, jakim jest Sardou i w pewnej części, skorzystał też z niego. Odrzucił cały aparat filozoficzny, wziął sam tylko zawiązek i stworzył dzieło mistrzowskie, godne nazwiska autora.

Że *Thermidor*, narobił tyle wrzawy w całej Europie i najpierwsze teatry starały się o prawo jego wystawienia, to po sobotniem odegraniu jego na scenie krakowskiej, przekonaliśmy się, iż najsłuszniej oddawano mu te honory, gdyż swemi zaletami, przewyższa o wiele dawniejsze prace Sardou w tym rodzaju, jak: *Teodoro, Tosca, Kleopatra* i t. d. W tamtych, autor dobrowolnie ustępował z głównego miejsca, na korzyść dekoratora, maszynisty i kostjumera. Dla wywołania odpowiednich efektów, potrzeba było całej nowoczesnej techniki scenicznej, bez której sztuka, traciłaby na wartości. W *Thermidorze*, spostrzegliśmy zwrot bardzo szczęśliwy, przypominający nam najlepsze jego dzieła. Tylko swoim podniosłym nastrojem, umiejętnem zestawieniem kontrastów, połączeniem dramatu politycznego z idyllą mieszczańską i przepysznem wyretuszowaniem działających postaci, wywołuje imponujące wrażenie. W nim, nie ma miejsca dla krawca, malarza, lub dekoracyj; to tylko niezbędne dodatki. Tu nie technika, ale sztuka zwycięża i wśród powodzi efemerycznych utworów, *Thermidor* jest istotnem arcydziełem i powinien utrzymać się bardzo długo na repertuarze każdego teatru, zwłaszcza, jeżeli publiczność jest dostatecznie wykształconą i potrafi ocenić jego wartość artystyczną.

W sztuce są trzy główne role, prowadzące główną akcję. To nie typy lekko naszkicowane, ale kreacje subtelnie wycieniowane, pełne życia, namiętności, miłości i bezgranicznego poświęcenia. Taki Labussiere, ryzykujący codziennie życie, aby ocalić głowy osób sobie nieznanych, Marceli, uosobienie męztwa i przywiązania, wreszcie Fabjanna, istota czysta, nieskalana, muszą od pierwszej chwili pozyskać sympatję widza, towarzyszącą im już do końcowej sceny ostatniego aktu. W czasie, gdy Francja ujrzała się pod teroryzmem, a tysiące ofiar szło pod gilotynę, podobne charaktery nie musiały być rzadkością, gdyż jest faktem, stwierdzonym wielokrotnie w historji, że prześladowania i morderstwa wytwarzają całe szeregi bohaterów, będących niejako zarodkiem do odnowienia społeczeństwa.

Akcja rozpoczyna się nad brzegiem Sekwany, w piękny lipcowy poranek. Wszędzie słońce, kwiaty, zieleń i patrząc się na ową spokojną sielankę, trudno nawet przypuścić, że w tym dniu rozegra się straszna tragedja, w której runie Robespierre, uosobienie mordu i pożogi. Zjawia się Labussiere, wraz ze swoim przyjacielem, Lupinem, podwładnym mu urzędnikiem. Obydwaj przyszli utopić kilkanaście aktów, tyczących się skazanych na śmierć. Po drugiej stronie ukazuje się Marceli i z ich rozmowy dowiadujemy się, że ten poszukuje zaginionej narzeczonej. Przepiękną jest tyrada, wygłoszona przez Labussiere'a przeciwko tyranom i teroryzmowi Naraz powstaje krzyk po drugiej stronie rzeki. Rozwścieklone praczki chcą wrzucić jakąś dziewczynę do wody. To Fabjanna i dzięki pomocy Marcelego i Labussiere'a zostaje ocaloną.

W akcie drugim, znajdujemy się w pomieszkaniu handlarza lamp Berillona, do którego przyprowadzono Fabjannę. Marceli namawia Fabjannę, aby wzięli jeszcze dziś ślub i przed zmrokiem wyjechali z Paryża i żyli zdala spokojnie. W scenie podniosłej, Fabjanna oświadcza, że nie jest już wolną, bo sądząc, że zginął, przyjęła śluby zakonne. Marceli z całym zapałem stara się przekonać, że wobec ich dawnej miłości, wszelkie inne przyrzeczenia nie mają znaczenia. Fabjanna opiera się długo, lecz wreszcie miłość zwycięża. Marceli spieszy po papiery i paszporty i za parę godzin opuszcza już znienawidzony Paryż. Na ulicy słychać krzyki i wrzaski. Prowadzą zakonnice do więzienia i ona poznaje swoje siostry. Rozszalała tłuszcza wyje *Carmagnolę*, zakonnice śpiewają hymu *Salve regina.* Wszystko to zlewa się w jedną całość, pełną grozy. Spokojny śpiew zakonnic, góruje nad piosnką rewolucyjną lecz powoli wszystko milknie w oddaleniu. Fabjanna stacza z sobą walkę, i gdy się zjawia agent policyjny, sama się oddaje w jego ręce. Cała ta scena wywiera niezwykły urok i Sardou, jak skończony wirtuoz, zagrał na nerwach słuchaczów.

Trzeci akt, przenosi nas do urzędu komitetu ocalenia publicznego. Znajdujemy się w jednej z sal pałacu tuileryjskiego. Obok wykwintnych mebli, proste drewniane stoły i stołki; wszędzie pełno butelek. Fabjanna jest już aresztowaną. Labussiere chce ją ratować, ale niepodobieństwo, bo trybunał rewolucyjny zażądał natychmiast jej aktu oskarżenia. Tutaj rozgrywa się najpiękniejsza scena dramatu, między nim i Marcelim. Może być ocaloną, jeżeli inna zostanie podstawioną. Marceli go błaga, ten nie chce ustąpić, bo trudno! aby niewinna ginęła. Wreszcie pokonany zaklęciami, gotuje już akt, gdy nagle, wpadają urzędnicy i donoszą, że Robespierre upadł w walce z konwentem i jest już aresztowany. Ogólna radość. Labussiere targa dokumenty i zdawałoby się, że wszystko jest pomyślnie zakończone Niestety! nie, i w akcie czwartym widzimy, że trybunał rewolucyjny wydaje jeszcze wyroki, a Fabjanna skazana na śmierć. Nadjeżdżają wozy żałobne, skazani prowadzeni są na stracenie, Fabjanna może być uratowana, ale honor dziewicy nie pozwala jej na kłamstwo. Idzie pod gilotynę, a nieszczęśliwy Marceli, chcąc ją uwolnić, dostaje kulą od żandarma.

Ten akt jest może najsłabszy, jakkolwiek pełno w nim scenicznych efektów. Przedewszystkiem, dlaczego ginie dwoje ludzi niewinnych, gdy się już skończył teroryzm? Brak tu wszelkiej etyki moralnej, bo trudno nią nazwać, owe poddanie się Fabjanny losowi zawistnemu. Ginie, bo nie chce skłamać, lecz nie ma sędziego na świecie, któryby ją ośmielił się za to potępić, a poczucie humanitarne, rewoltuje się na ten ciągły krwi rozlew. Na usprawiedliwienie autora, można powiedzieć, że gdyby nie takie zakończenie, toby nie było i dramatu. Być może i nawet zgodzić się musimy, ale swoją drogą, scena ostatnia pozostawia przykre wrażenie.

Tę tylko jedną uwagę możemy zrobić, gdyż reszta całości jest bez zarzutu Sardou, ustrzegł się wprowadzenia na scenę Robespierre'a, bo ten, jako postać ściśle historyczna, byłby obniżył działalność innych osób. Jednakowoż jest on główną sprężyną, panującą nad sytuacją i podtrzymującą całą akcję. Z jego losem, ważą się losy wszystkich osób. Jest to dodatni przymiot sztuki, gdyż na scenie nie przejmowałby taką zgrozą; za kulisami, jako istota niewidoczna, sieje przestrach i trwogę. Drugą, arcydodatnią stroną, jest umiejętne użycie tłumów, nadające odrębne piętno dramatowi. W akcie pierwszym i czwartym wpływają one na tok akcji i na tem tle, rozwija się i kończy sztuka

Wogóle, główne wrażenie, jakie odnosimy, polega, co już wyżej powiedzieliśmy, na nadzwyczaj subtelnem i zręcznem zestawieniu kontrastów. Najprzód ton idylliczny pierwszego aktu, wobec zamierzonego spisku na Robespierre'a. Następnie, połączenie kościelnego śpiewu z wyciem tłuszczy. Potem dramat życiowy, gdy idzie o głowę biednej dziewczyny, z tragedją, odbywającą się w przyległej sali, mającą zaważyć na szali dziejów Francji. Dwa te momenty są tak misternie przeprowadzone, że nie można o żadnym zapomnieć i z równem natężeniem śledzimy ich przebieg. Wreszcie córka odźwiernego, płacząca nad zaginionym kanarkiem, a patrząca obojętnem okiem na tysiące ofiar ludzkich, prowadzonych na stracenie. Wszystko to jest genjalnie pomyślane i przepysznie zastosowane do akcji.

Sztuka potrzebuje wykwintnej gry artystów i jakkolwiek ze stanowiska krytyka może nie zupełnie jesteśmy zadowoleni, ale w każdym razie trzeba przyznać, że reżyserja dołożyła starań bardzo sumiennych, aby odpowiedzieć zadaniu. Pani Hoffmanowa grała niewielką rolę Jakóbiny. Odtworzyła ją wybornie i nadała odpowiednie cechy charakterystyczne. Była naturalną i sympatyczną, o co głównie chodziło. Pan Żelazowski jako Labussiere, tyradę w akcie pierwszym wygłosił nieco za chłodno. Ustęp ten potrzebuje więcej zapału. Pogodziliśmy się z nim w akcie trzecim, gdyż scenę z Marcelim wykonał poprawnie. W akcie czwartym był bez zarzutu. Pan Rygier gdy opracuje lepiej swoją rolę, będzie zupełnie dobrym Marcelim. Na sobotniem przedstawieniu miał kilka chwil bardzo szczęśliwych i swoją ciepłą wymową potrafił wzruszyć audytorjum, co dowodzi, że rola odpowiada jego talentowi i nie wątpimy, że później wyrówna w niej braki. Panna Kałużyńska zasługuje na pochwałę za sumienne wystudjowanie i poprawne odegranie Fabjanny. Postaci tej nadała właściwy koloryt. Grę cechowało umiarkowanie i pewne skupienie ducha, nieodzowne do konsekwentnego przeprowadzenia charakteru, jakkolwiek ludzkiego, ale pomieszanego z silnym odcieniem ascetyzmu.

Pomniejsze role, wykonane przez lepszych artystów, zostały odpowiednio odegrane.

Bardzo trudne sceny zbiorowe były poprawnie wyreżyserowane i nadawały obrazowi wiele życia.

Ignacy Kliszewski.

Kronika miejscowa.

Kalendarz. Dziś: św. Agnieszki Pol.; jutro: św. Anzelma, biskupa.

Rocznice Dnia 20 kwietnia 1818 roku poświęcenie kościoła katedralnego w Krakowie.

Stowarzyszenie nauczycielek w Krakowie odbyło wczoraj w sali Muzeum przemysłowego nadzwyczajne walne zgromadzenie. W dniu 22 lutego b. r. uchwaliło zwyczajne walne zgromadzenie pewne zmiany statutu, które namiestnictwo zatwierdziło; zmiany te zaś pociągnęły za sobą potrzebę wyboru nowego Wydziału. Wybór ten był też jedynym przedmiotem porządku dziennego. Na zgromadzenie przybył protektor Stowarzyszenia, Jego Eminencja ksiądz kardynał książę biskup krakowski i zagaił je serdeczną przemową zachęcającą Stowarzyszenie do usilnej pracy około dobra nauczycielek, a więc tych osób, które całą pracę i nieraz zdrowie swoje poświęcają dla dobra ludzkości, wychowując młode pokolenie. Zamiar zbudowania domu, w którymby czy to chorobą czy wiekiem złamane nauczycielki mogły znaleźć schronienie, uważa za szczęśliwy i wszelkiego poparcia godny. Dlatego Jego Eminencja dziękując za zamianowanie go protektorem, obiecuje tak piękne cele popierać i udziela Stowarzyszeniu pasterskiego błogosławieństwa.

Następnie prezesowa p. Żeleńska wyjaśniła cel zgromadzenia i zaraz przystąpiono do wyboru wydziału i komisji kontrolującej. Wszyscy członkowie wydziału wybrani dnia 22 lutego r. b. zostali ponownie wybrani, a oprócz nich weszły tylko nadto dwie osoby, gdyż wydział w myśl zmienionego statutu został powiększony. Wydział Stowarzyszenia nauczycielek składają więc na rok bieżący: P. Wanda Żeleńska, prezesowa, p. Joanna Pogonowska wiceprezesowa. Członkowie: P. Seweryna Górska. p. Helena Pawlikowska, p. Mieczysława Śleczkowska, p. Paula Spławińska, p. Teresa Witowska, p. Anna Zakrzewska, prof. dr. Leon Cyfrowicz, dyrektor dr. Leon Kulczyński, p. Henryk Müldner, ks. kanonik Stanisław Spis Komisja kontrolująca: p. Julja Gryufeltówna, p. Józefa Jannszówna, p. Wilibald Śleczkowski.

Ślub. W kościele św. Mikołaja pobłogosławionym został 18 b. m. związek małżeński, pana Ludwika Romanowskiego z panną Anną Dąbrowską. Ceremonji religijnej dopełni ks. Bernard Kluzek, kapucyn, szkolny kolega pana młodego w asystencji ks. kanonika Strzelichowskiego, proboszcza św. Mikołaja i ks. Chorubskiego, wikarego tamtejszego.

Z życia towarzyskiego Dnia 25 kwietnia o godz 7 wieczorem w kościele św. Barbary, odbędzie się ślub panny Kamilli Rotterówny, córki pani Józefiny z Michałowskich Rotterowej, z panem Władysławem Janickim, c. k. notarjuszem w Radymnie

Pan Siemaszko, były artysta naszej sceny, wyjechał na gościnne występy do Poznania

Zwykły spacer na Rynku w czasie przygrywania orkiestry wojskowej, pomimo roszącego od rana deszczu, dość był wczoraj ożywiony. Publiczność do godziny 1 szej zachwycała się dzielnie wykonywanemi mazurami, walcami, głównie potpourri z znanych a ulubionych oper, przywabiały coraz liczniejszych słuchaczy. Z umilknięciem orkiestry i deszcz też gwałtowniej padać zaczął, rozwinęły się liczniej parasole, wreszcie Rynek opustoszał.

Protest. Z powodu zamianowania p. Włodzimierza Spasowicza członkiem honorowym Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu, liczne grono obywateli jak i dam polskich, wystosowało protest do Zarządu tegoż Towarzystwa.

Loterja fantowa, urządzona staraniem ks kan. Bukowskiego, w Stowarzyszeniu młodzieży rękodzielniczej pod opieką św. Józefa, odbyła się wczoraj z nadspodziewanie pomyślnym rezultatem Przy fantach usiadły dwie maleńkie panienki, Wandzia i Mania N., które w przeciągu pół godziny rozsprzedały wszystkie bilety. Z wygranych była wielka uciecha wśród dziatwy rękodzielniczej; większą była jednak z popisów choreograficznych, które do godziny 2 trwały. Polki, walce, kadryle, krakowiaki i mazury, tańczone były z werwą i życiem. Pląsanoby i do dnia białego, lecz zamilkły nagle dźwięki fortepianu i należało zakończyć tany. Całe Towarzystwo opuściło salę Stowarzyszenia, składając serdeczne podziękowania senjorowi, za tak słodko, tak mile spędzoną zabawę.

Popis uczennic p. Stanisławy Heumann zaciekawił muzykalne sfery naszego miasta, w sali bowiem zgromadziła się bardzo tłumnie publiczność, która swoje zadowolenie wyrażała gorącemi oklaskami po każdym numerze. Pod kierunkiem panny Heumann głosy uczennic rozwijają się i kształcą prawidłowo, znać, że nauczycielka śpiewu metodę swoję umie stosować, więc też powodzenie popisu było dodatnie. Panna St. Chm..., z drugiego roku nauki, wykazała dobry bardzo materjał, w dobrej kształcony szkole. Pp. Mycz... i Sw... zainteresowały duetem Mendelsohna. P. Wol... zaśpiewała wcale nieźle „Skrzypki swaty“ Kratzera i wdziękiem śliczne Galla: „Dziewczę z buzią jak malina“. Tercet Galla: „Im Garten klagt die Nachtigall“ odśpiewany przez pp ***, Chm.. i Kow..., Donizettiego Lucrezia i piosenka Marji-Antoniny, wykonana przez p. Rub.., jako też ballada z „Lindy“ na solo i chór, nosiły ślady poważnej pracy. Ogólne mówiąc, sprawił wieczór wokalny wczorajszy wrażenie przyjemne i dał poznać właściwości szkoły p. Heumann jak najlepiej

Koncert Józefa Śliwińskiego, pianisty, odbędzie się w poniedziałek dnia 27 b. m., w sali hotelu Saskiego. Program: 1) Sonata op. 31 nr. 3 Es dur (Beethoven), Allegro, Scherzo, Menuetto, Presto con fuoco; 2) a) Air (Leschetizky), b) Intermezzo (Paderewski), c) Valse Allemande (Rubinstein), d) Romans, e) Grillen, f) In der Nacht, g) Novelette (Schumann); 3) a) Preludium, b) Nokturn, c) Impromtu, d) Ballada F moll (Chopin); 4) a) Nokturn (Field), b) Menuet (Schubert), c) Spinnerlied, d) Tarantella (Liszt). — Początek o godzinie wpół do 8 wieczór. Biletów nabyć można w księgarni S. A. Krzyżanowskiego.

Omal nie wypadek. Przy budowie nowego arsenału pod cmentarzem, skutkiem załamania się deski, spadli z rusztowania, na szczęście tylko dwa metry wysokiego, murarze: Stanisław Łyka, Władysław Putyński i Adam Chodacki, nie ponosząc żadnego szwanku.

Bezpłatni noclegowicze. W dniu wczorajszym dano znać do komendy straży pożarnej, iż czterech nieznanych ludzi dobrawszy klucza, zakradło się do wieży Marjackiego kościoła. P. Eminowicz, naczelnik straży ogniowej, obawiając się, aby rzekomi rzezimieszkowie nie ulegli pod wpływem przestrachu jakiemu nieszczęściu, zorganizował z kilku strażaków obławę i działając przezornie przychwycił smacznie zasypiającą czwórkę, t. j. stróża od zegarmistrza p. S. i trzech jego kamratów. Bezpłatni noclegowicze oddani zostali w ręce straży policyjnej.

Ogień kominowy. W Podgórzu na ulicy Krakowskiej obok młyna parowego p. Gustawa Barucha, wszczął się wczoraj ogień kominowy, który nadbiegła straż ogniowa krakowska z p. Eminowiczem na czele, w przeciągu dwudziestu minut stłumiła.

Przedmioty znalezione. Magdalena Kaniewska znalazła w dniu 16 b. m. dwa pierścionki złote i kluczyk do nakręcania zegarka, na kółeczku złotym od dewizki. W tymże samym dniu znalazł p. Franciszek Lękawski 3 kluczyki na obrączce. Przedmioty te odebrać można w biurze dyrekcji policji po udowodnieniu własności.

REPERTUAR TEATRU KRAKOWSKIEGO:

W poniedziałek 20 b. m.: Po raz trzeci: *Thermidor*, dramat w 4 aktach Wiktoryna Sardou.

TELEGRAMY.

(Od własnych korespondentów).

Wiedeń 20 kwietnia. Na dzisiejszem posiedzeniu Koła polskiego zdawał poseł Jaworski sprawę z misji deputacji, wysłanej do hr. Taaffego, z prośbą o zniesienie zakazu urządzenia obchodu setnej rocznicy konstytucji 3 go maja. Minister oświadczył, że *ocena dopuszczalności programu obchodu należy do władz lokalnych*, które odebrały polecenie, aby nie utrudniały urządzenia obchodu, o ile jego program nie będzie miał cech demonstracyj i ani też nie będzie zagrażał spokojowi publicznemu. Rekurs, wniesiony przez gminę miasta Lwowa, będzie zgodnie z ustawami załatwiony, możliwie przychylnie na radzie ministerjalnej.

Następnie desygnowało Koło polskie na dzisiejszem posiedzeniu członków do komisji parlamentarnej a dalej uchwaliło na wniosek, posła włościanina Potoczka. aby polscy członkowie komisji adresowej wyrazili w adresie do korony cesarzowi wdzięczność za to, że pomyślał o tem, co najbardziej dolega ludowi, a mianowicie, że przyobiecał w mowie od tronu reformę ustawy cywilno-sądowej. Odpowiedniej komisji Koła polecono wypracowanie projektu tej reformy.

Wiedeń 20 kwietnia. Deputacja Koła polskiego, złożona z posłów Czaykowskiego, Czerkawskiego, Henzla i Wolfartha, była w ministerstwie handlu i w sztabie generalnym w sprawie budowy kolei na linji Chodorów, Rohatyn. Brzeżany, na którą Sejm galicyjski już uchwalił subwencję. Stanowczej odpowiedzi deputacja nie otrzymała, gdyż ministerjum wojny proponuje także inną linję, która przecież nie miałaby dla kraju tego ekonomicznego znaczenia, co tamta. Rząd czeka na orzeczenie specjalnej komisji, która niebawem będzie wysłaną do Galicji, celem zbadania terenu. Koło polskie poleciło na wniosek posła Wolfartha, swoim członkom, należącym do komisji kolejowej, aby dalsze w tej sprawie czynili starania u rządu.

Wiedeń 20 kwietnia. W łonie klubu czeskiego odbywają się namiętne dyskusje w sprawie adresu. Jeżeli Czesi wystąpią ze skrajnym projektem adresu i przy nim pozostaną, w takim razie adres w Izbie może przyjść do skutku tylko za zgodą lewicy, co musi poniekąd wpłynąć na redakcję, a wartość głosów lewicy niezmiernie podniesie. Jeżeli zaś Czesi zgodzą się ostatecznie na adres neutralny, według projektu Bilińskiego, w takim razie zajmą toż samo stanowisko, co dawny klub z Riegerem. Jest to dylemat dla Czechów bardzo trudny. Ztąd też pojawi się projekt usunięcia się od głosowania, żeby się tym sposobem z matni po części wydobyć.

Peszt 20 kwietnia. *Pester Lloyd* żąda zwołania kongresu europejskiego dla ułożenia planu emigracji i osiedlenia żydów, ażeby na wybranym kawałku ziemi przestali być cudzoziemcami a Rosją co do jednego opuścić mogli.

Berlin 20 kwietnia. W sferach kompetentnych nie ulega to wątpliwości, że Wielka ks Olga Feodorówna popełniła samobójstwo przez zażycie morfiny. Oczywiście, urzędowe orzeczenia będą temu przeczyły. (Podobną wiadomość odebrał z Kijowa *Przegląd* lwowski. *Przyp. Red.)*

Petersburg 20 kwietnia. Dla towarów wysyłanych do wielkiego bazaru rosyjskiego w Belgradzie, przyznano wielkie redukcje taryf, a na okrętach Tow. ks. Gagarina 70% obniżki.

Paryż 20 kwietnia. Urzędowe ogłoszenie Rady zdrowia oznajmia: w Kalkucie sroży się cholera; tygodniowo umiera 340 osób; sporadycznie cholera występuje także na wyspie Ceylon.

Belgrad 20 kwietnia. Milan otrzymał od metropolity ponowny, ostateczny akt zatwierdzający jego rozwód z Natalją.

Belgrad 20 kwietnia. Rząd zamianował jedynego swojego *attaché militair* przy poselstwie serbskiem w Petersburgu. Regencja ogłosi niebawem powszechną amnestję. Dom Natalji jest dzień i noc strzeżony.

Sofja 20 kwietnia. Nad fortyfikacjami granicznemi pracuje dzień i noc 1200 żołnierzy inżynierji. Forty około Śliwnicy, Malawo, Gourgumata i cieśniny Dragoman, będą tworzyć koncentryczną całość Nad granicą są rozlokowane pułki: 3, 13, 14, 22. Główne siły artylerji rozlokowane koło Widdynu. Rząd oznajmił, że jeżeli Serbja także granice obsadzi, będzie to tylko pożądanem, gdyż utrudni zamachy emigrantów.

Konstantynopol 20 kwietnia. Porta uchwaliła Erzerum ufortyfikować i zaopatrzyć armatami Kruppa i Armstronga.

Konstantynopol 20 kwietnia. Z rozkazu Porty został tu uwięziony Hadżi Kowaczewicz Popowicz, rzekomy kupiec z Serajewa, pod zarzutem knowań mających na celu zaburzenie Bośnji i Hercogowiny. Uwięzienie nastąpiło na żądanie posła austro-węgierskiego.

(Z Biura korespondencyjnego).

Wiedeń 20 kwietnia. Cesarz przyjmie dziś przed posiedzeniem Izby poselskiej prezydjum tejże, a następnie wyjedzie do Wels, zkąd wróci jutro wieczorem.

Freiburg 20 kwietnia. Urzędowe sprawozdanie o wyborach w hanowerskim okręgu brzmi: Uprawnionych do głosowania 31.052; oddano głosów 17.150, w tej liczbie 85 nieważnych; otrzymali głosów: Bismarck 7365, Schmalfeld (socjalny demokrata) 3840, Adloff (wolnom.) 2576, Plate (welf) 3508, rozstrzelonych 6. Wybór ściślejszy między dwoma pierwszymi naznaczony na dzień 30 kwietnia.

Paryż 20 kwietnia. W departamencie Herault-Dordogne-Maine et Loire wybrano ponownie do senatu dwóch republikanów i jednego konserwatystę.

Sofja 20 kwietnia. *Agence Balcanique* donosi, że wiadomość podana przez ajencję Havasa o wydanym jej korespondentowi rozkazie wyjazdu, nie we wszystkich punktach zgadza się z prawdą. Rozkaz cofnięto wskutek pośrednictwa kilku przyjaciół korespondenta, zanim jeszcze konsul francuzki z polecenia ministra p. Ribota zażądał zadośćuczynienia. Pośrednictwo ajenta włoskiego ograniczało się do urzędowego oznajmienia rządowi bułgarskiemu, że rząd włoski nie radzi wydalać wspomnianego korespondenta.

Sofja 20 kwietnia. Książę Ferdynand wrócił razem z matką z Filipopola do Sofji, dokąd przybył także z Wiednia nowy minister skarbu p. Naczewicz

Belgrad 20 kwietnia. Król Milan wyjechał wczoraj rano z Belgradu. Na dworcu kolejowym towarzyszyli mu: król Aleksander, rejenci i ministrowie, a już poprzednio udali się tam członkowie Rady stanu, Rady gminnej, urzędnicy i oficerowie.

Belgrad 20 kwietnia. Dragoman poselstwa francuzkiego oświadczył, że wiadomość, jakoby był spotkał się na belgradzkim dworcu kolejowym z mordercami Belczowa, polega na oszczerstwie.

Konstantynopol 20 kwietnia Wiadomość o aresztowaniu marszałka Osmana baszy, obrońcy Plewny, nie potwierdza się, bo jest zmyślona.

Nowy Jork 20 kwietnia. Wypadki śmierci wskutek influenzy mnożą się z dniem każdym.

W obwodzie strejkowym Scottdale wybuchły ponownie niepokoje. Strejkujący robotnicy napadli fabrykę spółki Frick, ale cofnęli się przed strzałami strażników. Magazyny spółki Frick zburzono dynamitem. Bomby, które pękały na ulicach, wyrządziły dużo szkody.

Bradford 20 kwietnia. Burmistrz i prezydent policji odebrali listy z pogróżkami, z powodu, że nie zezwolili na odbycie mityngu strejkujących robotników. Ratusza strzeże więc wojsko.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Od wyrazu zwykłym drukiem po 2 cnt., tłustym drukiem po 5 cnt — Minimum ceny ogłoszenia 25 cnt.

Nauka i wychowanie.

Française cherche des leçons ou une demi-place. Adresse „Droz" poste restante Cracovie. 3-3)

Filozof z II. roku, poszukuje korepetycji. Wiadomość w drukarni Wł. L. Anczyca pod A. P.

Student z kl. VIII. przyjmie lekcję za wikt lub skromne wynagrodzenie. Adres: Krupnicza 17 w oficynie na dole. 209(6-6)

Lekcje angielskiego i francuzkiego języka. Wiadomość przy ul. Florjańskiej, w domu pod l. 38 na dole wprost bramy.

Posady i prace.

Miejsca służącego, o ile możności u kawalera, poszukuje mężczyzna w sile wieku, unita z Lubelskiego, zaopatrzony w chlubne świadectwa. Bliższa wiadomość w administracji „Kurjera Polskiego". 262(18-?)

Administrator prywatnej instytucji, poszukuje administracji domu. Zgłoszenia pod lit. K. S. w administracji „Kurjera Polskiego".

Subjekt handlowy, kawaler, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje posady w handlu korzennym. Łaskawe oferty przyjmuje pod adresem B. T. Wielopole, Nr. 10, parter. 2?6(35 ?)

Mężczyznę żonatego znającego się na ogrodnictwie i robotach polnych poszukuje Zarząd dóbr Staszkówka poczta Ciężkowice. 271 2-2)

Prawnik ukończony poszukuje miejsca koncipjenta u adwokata lub notarjusza. Zgłoszenia listowne lub ustne przyjmuje Administracja „Kurjera Polskiego" pod literami J. K. 2?4(1-?)

Rygorozant przygotowuje pp. prawników z II. r. do egzaminu. Adres: A. B. w Administracji „Kurjera Polskiego". 6 (3-?)

Doniesienia rozmaite

Zdolni agenci na prowincją do sprzedaży maszyn rolniczych i do szycia znajdą zajęcie. Adres: P. Malis, Kraków, Kleparz 3. 276(2-6)

Kanarek samiczka uciekła 8 b. m., pomiędzy 5 a 6 wieczorem. Łaskawy znalazca zechce się zgłosić pod adresem plac Dominikański l. 1, III. p., u p. Stępowskich, gdzie otrzyma stosowną nagrodę.

3 przegrane fortepiany, Genossenschaft, Wopeterny, Schmidt, do sprzedania w składzie fortepianów B. Gabrjelskiej, Kraków, Rynek, Krzysztofory. 267(7-7)

Lokale

Pokój kawalerski z wiktem i usługą, na drugiem piętrze przy ulicy Szewskiej l. 4, jest każdego czasu do wynajęcia, widzieć można codziennie, schody frontowe na lewo.

Pierwsze piętro w nowo wybudowanym domu (ul. Garbarska, 6 pokoi, kuchnia, spiżarnia, balkon i weranda z widokiem na ogrody, do wynajęcia od 1 lipca. Wiadomość u właściciela, Karmelicka 17, od godz. 3-6. 273(3-6)

Majątki większe i mniejsze w Galicji i Królestwie do sprzedania i wydzierżawienia lub zamiany, kamienice, hotele, do umieszczenia ekonomi, leśniczowie itp interesa, poleca: Biuro komis. inform. Wł. Jaworskiego w Krakowie ul. Grodzka Nr. 30. 272(2-4)

ROMAN SILBERBACH
W KRAKOWIE
poleca swój skład

Portland cementu, wapna hydraulicznego kufsteinskiego, gipsu murarskiego i rzeźbiarskiego, cegły i glinki ogniotrwałej, rur steingutowych, łupku angielskiego, francuzkiego i szlązkiego, papy dachowej ogniotrwałej, płyt izolacyjnych smoły gazowej, posadzek cementowych i steingutowych, oraz wszelkich materjałów budowlanych.

Wykonywuje również pokrycia dachowe łupkiem szlązkim, angielskim, dachówką żłobioną i zwyczajną, papą czyli tekturą ogniotrwałą.

Fabryka wyrobów betonowych. 127?(2-25)

Baczność!

na życzenie może być sprzedana wielka parcela budowlana frontowa pod Nr. 15. w Nowej Wsi Narodowej. Wiad. u właściciela tamże. 126?(2-6)

Poszukuje
Majątku leśnego
w Galicji,

przeważnie ze sosnowym lasem do wysokości 300.000 złr.

Opis i warunki pod adresem Kazimierz Jonasz, Wiedeń Hernals Gürtelst 57.

W magazynie mód
A. ZAWADZKIEJ
Gołębia 14. 1270(2-2)

znajdzie zaraz pomieszczenie
uzdolniona panna
w ubieraniu kapeluszy.

Handel WYROBÓW MASARSKICH

z ładnem urządzeniem przy ul. głównej, **zaraz** z wolnej ręki do sprzedania. 1264 (2-6)

Bliższa wiadodomość A. Petzold poste rest. Kraków.

WILLA

na półwsiu Zwierzyniec pod bardzo korzystnemi warunkami do sprzedania. Bliższa wiadomość Rynek linia A-B Nr. 37, na III. piętrze. 1278(2 5)

Panna służąca

w średnim wieku, znajdzie zaraz umieszczenie. Bliższe wiadomości przy ulicy Karmelickiej Nr. 29. I. piętro. 2174(3-3)

Księgarnia, skład i wypożyczalnia nut muzycznych oraz ekspedycja pism perjodycznych

S. A. Krzyżanowskiego
w Krakowie, poleca

Moje leczenie wodą
napisał
KS. SEBASTJAN KNEIPP
przetłómaczył J. A. Łukaszkiewicz.
Cena brosz. złr. 1·56., Opr. złr. 1·92.

Tak żyć potrzeba
wskazówki i rady dla zdrowych i chorych
napisał 12 6(3-3)
KS. SEBASTJAN KNEIPP
przetłómaczył J. A. Łukaszkiewicz
Cena brosz. złr. 1·32., Opr. złr. 1·92

Osoba starsza
wdowiec lub wdowa

bezdzietna, mogąca złożyć 2000 złr na 8%, a przytem za osobnem wynagrodzeniem i mieszkaniem z wiktem będzie miała przy korzystnym interesie stałe zajęcie.

Wiadomość w Administracji „Kurjera Polskiego". 1238(4-5)

Jąkanie, seplenienie, zacinanie się

i t.p., oducza za pomocą własnej swej metody

Leon Stępowski

Artysta dramatyczny Teatru Krakowskiego. Kurs nauki przy codziennej pracy trwa 3 miesiące

Adres: plac Dominikański Nr. 1., dom Stockmara. 1189(9-?)

Sadzonki prawdziwych ananasowych **TRUSKAWEK** dużych, bardzo wonnych i rodzących raz na wiosnę, drugi raz pod jesień, dostać można **po 4 ct. sztuka w handlu Knorecka przy ul. Florjańskiej 23.** 12?1 (5-5)

Kamienica

przy jednej z głównych ulic Krakowa, jest z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość w Administracji „Kurjera Polskiego" pod lit. G. S. 1267(2-?)

Zarząd dóbr Obłaźnice
o. p Nowesioło k. Stryja.

MASŁO 5 klgr. paczka bruto franco: pierwsza strefa **4** złr. **?0** cnt., druga strefa **4** złr. **95** cnt.

1242(6 ?) Z poważaniem **H. Sellеb.**

Asystent

lub młody magister farmacji potrzebny na prowincję od 1 maja. Zgłoszenia przyjmuje **M. L. DOBROWOLSKI Nowa-Wieś p. Łobzów.** Uczniowie z ukończoną VI. gimn. znajdą umieszczenie w aptekach. 1258(-5)

Uboga wdowa,

obarczona trojgiem dzieci, ma do sprzedania dwa egzemplarze ilustrowanego czasopisma

„Świat"

z roku 1888 i 1889 w eleganckiej oprawie. Z tych, pierwszy rocznik zalicza się do rzadkości bibliograficznych, gdyż jest zupełnie wyczerpany.

Wiadomość w Administracji „**Kurjera Polskiego**".

Dla amatorów!

W handlu artykułów do palenia

S. W. NIEMOJOWSKIEGO

Sukiennice l. 28

jest do nabycia starożytna

FAJKA

piankowa, bardzo pięknie rzeźbiona, okuta w srebro.

KAMIENICA

w pięknem położeniu, na przedmieściu (Półwsiu Zwierzynieckiem), z wolnej ręki do sprzedania

Wiadomość w handlu pana Konikowskiego, przy ulicy Zwierzynieckiej.

Józefa Ekerowa
udziela
lekcyj tańców

w domach prywatnych i pensjonatach, oraz we własnem mieszkaniu

ulica Sławkowska Nr. 31, I piętro.

Osobne godziny dla dzieci.

„POGOŃ"
Tygodnik polityczny i ekonomiczno-społeczny
wychodzi w Tarnowie *rok jedenasty.*

Pomiędzy pismami prowincjonalnemi, zajmuje „Pogoń" jedno z poczetniejszych miejsc w dziennikarstwie polskiem i szczyci się uznaniem nietylko w szerokich kołach swych czytelników, ale zjednała sobie także poważanie w dziennikarstwie krajowem wszelkich odcieni. — „Pogoń" wydawaną jest w duchu katolickim, demokratycznym; jest niezawisłą i bezstronną.

Do pisma tego dołączany bywa co tydzień dodatek powieściowy (obejmujący rocznie 52 arkuszy druku) zatem **dwa** spore tomy wyborowych powieści. Jako dodatek wyszły dotąd następujące dzieła: **Ramoty i Ramotki** *Wilkońskiego*, **Pojata** *Bernatowicza*, **Mysza wieża** *Bronikowskiego*, **Wieczór adwentowy, Nałęcz** i t d.; a obecnie wychodzi w druku powieść p. t. **Wajdelotka.**

(Powyższe dzieła nabyć można *w Administracji Pogoni* po cenie **40** cnt. za tom).

Przedpłata na „Pogoń" wynosi:

Rocznie z przesyłką pocztową złr. **5·20,**
półrocznie „ „ „ **2·60,**
kwartalnie „ „ „ **1·60,**

Za pośrednictwem Administracji „Pogoni" zamawiać można z księgarni **Józefa Pisza w Tarnowie po zniżonej cenie:** *Surzyńskiego:* „Zbiór pieśni narodowych i patrjotycznych", na 4 głosy sharmonizowanych, p. t.: **„Harfiarz"**; *Borta:* „Podręcznik do nauki gospodarstwa wiejskiego", jakoteż kalendarze **„Tarnowianin"** (30 cnt.) i **„Z pod góry św. Marcina"** (20 cnt), *Madacha:* **„Tragedja ludzkości"**, *Rudnickiego T.:* **„Bajki"** i inne wydawnictwa tejże księgarni 1263 2 4)

Na uroczystość 100-letn. jubileuszu Konstytucyi Trzeciego Maja polecamy następujące dzieła
pod karą Syberyi zabronione w Królestwie Polskiem

KOSYNIERZY
powieść historyczna z 1863 r. w 2 tom. przez A. De Lamothe.
Cena z rekom. przesyłką 2 zł 50 ct.

TARCZA POLSKA
patryotyczna książka do modlenia wydana potajemnie z polecenia JKs Arcyb. Fijałkowskiego w Warszawie, oprawna w czerwone płótno z srebrnym orłem polskim i klamerką w futerale.
Cena z rekom. przesyłką 1 zł. 40 ct.

TADEUSZ KOŚCIUSZKO
powieść historyczna w 3 tomach przez Izydora Poechego
Cena z rekom. przesyłką 2 zł. 50 ct.

PAMIĘTNIKI
Carowej Katarzyny II
spisane przez nią samą.
Jeszcze tylko kilkanaście egzemplarzy w zapasie.
Cena z rekom. przesyłką 2 zł. 20 ct.

Książki powyższe nabyć można za poprzedniem nadesłaniem należytości jedynie
w drukarni J. Czaińskiego w Grodku k. Lwowa.

NAKŁADEM
K. Bartoszewicza w Krakowie
wyjdzie dwutomowe dzieło ilustrowane p. t.

KSIĘGA PAMIĄTKOWA
setnej rocznicy ustanowienia Konstytucji 3 Maja.

„Księga pamiątkowa" składać się będzie *z dwóch części.* **Część pierwsza** zawierać będzie:

1) ustawę 3 Maja z autografem pierwszego jej wydania;
2) dzieje ustanowienia Konstytucji przez Hugona Kołłątaja, Ignacego i Stan. Potockich i Dmochowskiego.
3) opis sesji sejmowej podług Wegnera i mów zebranych przez Siarczyńskiego;
4) zdania wypowiedziane o Konstytucji przez Papieża, monarchów i najpierwszych ówczesnych mężów stanu i myślicieli;
5) przedruki rzadkich broszur politycznych, tyczących się Konstytucji;
6) wyjątki ze współczesnych pamiętników;
7) opowiadania naocznych świadków przebiegu sesji 3 Maja;
8) sprawozdania pism ówczesnych;
9) opisy radosnych obchodów w całym kraju po uchwaleniu Konstytucji (z rękopisów);
10) korespondencję Stanisława Augusta z Katarzyną;
11) zbiór listów najwybitniejszych działaczy (z ręk.);
12) zbiór utworów poetycznych na cześć Konstytucji napisanych (po części z rękopisów);
13) satyry, zagadki i t. p. charakteryzujące epokę i głównych działaczy Konstytytucji (z rękopisów);

Część druga poświęconą zostanie szczegółowemu opisowi obchodu jubileuszowego w Galicji i Poznańskiem, oraz zagranicą. Prócz tego obejmie ona wszystkie wybitniejsze poezje, artykuły historyczne literackie i publicystyczne, jakie pojawią się na obchód tego wiekopomnego faktu dziejów naszych. Ta *część druga* dzieła stanie się dokumentem uczuć ogółu dla pamięci wielkiej idei, uświęconej uchwaleniem ustawy 3 Maja.

Księga pamiątkowa zawierać będzie prócz tego około 40 rycin i autografów, jako to: portrety głównych działaczy, miejscowości Warszawy połączone tradycyą z uchwaleniem konstytucji, widok sali sejmowej, kopje ze współczesnych obrazów, przedstawiających obrady sejmu i przysięgę na konstytucję, kopje nadzwyczaj rzadkich rycin okolicznościowych i allegorycznych, kopje medali na cześć Konstytucji wybitych, podobizny druków i t. d., i t. d. — wszystko wykonane w najpierwszych zakładach reprodukcyjnych.

Część pierwsza Księgi pamiątkowej wyjdzie dnia 30 kwietnia, **część druga** 20 maja. 1247(4-?)

Prenumerata na całe dzieło wynosi 3 złr., z przesyłką pocztową 3 złr. 50 cnt. Prenumeratę składać można tylko do dnia 20 kwietnia. Po wyjściu, cena dzieła wynosić będzie **5** złr

Prenumeratę przyjmuje wyłącznie księgarnia K. Bartoszewicza w Krakowie ul. Szewska l. 15.

Księgarnia K. Bartoszewicza (Kraków Szewska 15) poleca:

Dzieła Juljana Niemcewicza,

jednego z najznakomitszych posłów sejmu czteroletniego i czynnych działaczy przy uchwaleniu Konstytucji 3 Maja.

Dzieła Niemcewicza wyszły w 5ciu tomach i **kosztują 2 złr.** Znajdują się między niemi bajki oparte na tle sejmu czteroletniego i słynna komedja „Powrót Posła" grana w Warszawie podczas uchwalenia Konstytutucji 3 Maja.

Tegoż autora można nabyć osobno

	złr. ct.
Powieści poetyczne i drobne wiersze, stron 244. Kraków 1884	—·50
Leibe i Siora, 2 tomy razem, stron 167, in 16-go. Kraków 188?	—·40
Bajki oryginalne, stron 148 in 16 o. Kraków 1885	—·30
Jan z Tenczyna, powieść hist. 3 t., razem str. 311. Kraków 1886 in 16-o.	—·?5

Taż księgarnia poleca:

Bartoszewicz Julian. Anna Jagiellonka, 2 tomy, razem stron 496 in 8-o. Kraków 1862	1·25
— Szkic dziejów kościoła ruskiego w Polsce, stron 493 in 8-vo. Kraków 1880	2·—
Do starego pokolenia (wiersz z pod zaboru rosyjskiego). Kraków 1890. Wydanie drugie	—.20
Dzieduszycki Izydor. Der Patriotismus in Polen in seine geschichtlichen Entwickelung, stron 224 in 8-vo. Kraków 1884	1·—
Grudziński Stanisław Na ruinach, poemat, 2-gie wydanie. Kraków 1890.	—·20
Jelinek Edward. Polskie panie i dziewice, przełożyła z czeskiego Marja Gr. stron 130 in 16-o. Kraków 1882	—·50
Krasicki Ignacy. Dzieła w 5-ciu tomach. Kraków 1883	2·—
Lipiński Tymoteusz. Zapiski z lat 1825—1831, stron 237 in 8 vo. Kraków 1883	1·—
Mickiewicz. Złote myśli A. Mickiewicza z życiorysem, pióra Cz. Pieniążka, Kraków 1890	—·40
Przewodnik po Krakowie z dodaniem opisu okolic, licznych informacyj i 600 adresów instytucyj i osób zajmujących wybitne stanowiska, z illustracjami. Kraków 1890	—·60

Inseraty do okazowego numeru fachowego tygodnika

„SPORT"

który w ilości 2.000 egzemplarzy

w drugiej połowie b. miesiąca rozesłanym będzie do wszystkich większych dworów w Galicji, Królestwie Polskiem i Poznańskiem, przyjmuje po cenie 10 cnt. za wiersz petitowy jednej szerokiej szpalty, — Administracja „Sportu" ul. Florjańska, l. 32, I. piętro.

Przy większych lub częściej umieszczanych ogłoszeniach odpowiedni rabat. 1?36 7

KSIĘGARNIA
Spółki Wydawniczej Polskiej w Krakowie

ma zaszczyt zawiadomić, że 1224(

otrzymała na skład główny

WSZYSTKIE WYDAWNICTWA

Akademii Umiejętności
w Krakowie.

KATALOG szczegółowy, opatrzony indeksem, wyjdzie z dniem około 20 kwietnia i rozsyłany będzie na żądanie bezpłatnie.

CENY FABRYCZNE — GWARANCJA 10 LETNIA — SPRZEDAŻ NA RATY

WYNAJEM

SKŁAD FORTEPIANÓW
B. Gabryelskiej
KRAKÓW RYNEK KRZYSZTOFORY.

NOWE FORTEPIANY OD 300 ZŁR NOWE PIANINA OD 250 ZŁR.

INSERATY (anonse) po cenach redakcyjnych
i ogłoszenia do plakatowania
przyjmuje i ekspedjuje natychmiast

CENTRALNE BIÓRO OGŁOSZEŃ
Lwów, Kopernika l. II. ?06?(37-?)

ANTONI ROZMANIT
KRAKÓW
Fabryka parowa
Cykorji, Surogatów kawy i kawy figowej
w Rakowicach pod Krakowem

Nagrodzona dwoma srebrnemi medalami zasługi c. k. ministerstwa handlu i rolnictwa.

Wyrabia z produktu surowego własnej plantacji wszelkie gatunki Cykorji sztucznej i kawy, odznaczające się bogactwem części pożywnych, tudzież doskonałym smakiem i zapachem.

Fabryka poleca przedewszystkiem:

Surogat Kawy w pudełkach (szufladkach).
Surogat Kawy w szklankach.
Kawę śrutową francuską Rozmanita.
Cykorję krakowską gorzką.
Kawę figową.
Cykorjową Kawę perłową (Nowość).
Kawę krakowską w skrzyneczkach wyborową.
Kawę żołędziową.

Zalecając wyroby mojej fabryki, przewyższające zaletami wszelkie tego rodzaju produkty zagraniczne, żywię niepłonną nadzieję, że Panie Gospodynie nasze, które otaczają zawsze i wszędzie swem życzliwem poparciem przemysł krajowy, zechcą i tu być pomocnemi w popieraniu i rozpowszechnianiu wytworów moich. 55(131-?)

Do nabycia we wszystkich handlach

Najartystyczniejsze i najwięcej tekstu zawierające czasopismo polskie

„ŚWIAT"
DWUTYGODNIK ILUSTROWANY,
wychodzi w 1891 r.

w tymże samym formacie i objętości co *w trzech latach* poprzednich **w nowej okładce**, uposażony w bogatą treść (najnowsze, umyślnie dla *„Świata"* napisane utwory **Henryka Sienkiewicza, Elizy Orzeszkowej, Michała Bałuckiego, Kajetana Kraszewskiego, Alberta Wilczyńskiego, Adama Krechowieckiego, Józefa Tretiaka, Dr. Juliana Ochorowicza, Piotra Chmielowskiego** i w. i.) i prawdziwie artystyczne ilustracje **naszych mistrzów, z 2 dodatkami książkowemi i 4 rycinami.**

Prenumerata na **Świat** *wynosi:*

Rocznie 12 złr. Półrocznie 6 złr. Kwartalnie 3 złr.

Prenumerować najdogodniej

w Administracji „Swiata": 40. Ulica Florjańska.

Premium nadzwyczajne „Świata" na rok 1891:

Prenumeratowie, którzy wniosą **z góry całoroczną prenumeratę wprost do Administracji „Swiata"** otrzymają jako *premium nadzwyczajne* **własnoręczny oryginalny rysunek jednego z artystów polskich,** posiadający **znacznie wyższą wartość** od rocznej ceny prenumeracyjnej SWIATA. **Roczni prenumeratorowie prowincjonalni,** którzy w myśl niniejszego **ogłoszenia** z *premium nadzwyczajnego* korzystać zechcą, raczą nadesłać *50 centów* na opakowanie i przesyłkę pocztową rysunku.

Ze względu na konieczność uregulowania bardzo kosztownego nakładu i przygotowanie odpowiedniej ilości premij, Administracja SWIATA uprasza o **wczesne wnoszenie prenumeraty.** 70(6 6)

C. K. AUSTRJACKIE KOLEJE PAŃSTWOWE
WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY
ważny od 1 października 1890 r.

Odjazd z Krakowa (Podgórza)

Godz.	Pociąg	Kierunek
6·15 rano	(pociąg mieszany Nr. 7) z Krakowa (kolej Karola Ludwika).	
6·35 „	(pociąg mieszany Nr. 354) z Podgórza-Płaszowa	do Oświęcima, Wiednia.
6·50 „	(pociąg mieszany Nr. 354) z Podgórza-Bonarki	
9·— rano	(pociąg mieszany Nr. 2433) z Krakowa (kolej Północna)	do Żywca, Zwardoni, Bielska, Wiednia, Nr. 8, Orłowa, Chyrowa, Stryja.
9·37 „	(pociąg osobowy Nr. 312) z Podgórza-Płaszowa	
9·59 „	(pociąg osobowy Nr. 312) z Podgórza-Bonarki	
2·06 popoł.	(pociąg mieszany Nr. 2435) z Krakowa (kolej Północna)	do Oświęcima, Wiednia.
2·44 „	(pociąg mieszany Nr. 356) z Podgórza-Płaszowa	
2·59 „	(pociąg mieszany Nr. 356) z Podgórza-Bonarki	
6·55 wiecz.	(pociąg mieszany Nr. 2431) z Krakowa (kolej Północna)	do Żywca, Nowego Sącza, Chyrowa, Stryja.
7·32 „	(pociąg osobowy Nr. 318) z Podgórza-Płaszowa	
7·55 „	(pociąg osobowy Nr. 318) z Podgórza-Bonarki	

Przyjazd do Krakowa (Podgórza)

Godz.	Pociąg	Kierunek
5·42 rano	(p. o. Nr. 317) do Podgórza-Bonarki	ze Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza
5·56 „	(p. o. Nr. 317) do Podgórza-Płaszowa	
6·02 „	(pociąg mieszany Nr. 2432) do Krakowa (kolej Północna)	
6·— „	(pociąg osobowy Nr. 6) do Krakowa (kolej Karola Ludwika)	
10·19 rano	(pociąg mieszany Nr. 353) do Podgórza-Bonarki	z Wiednia, Oświęcimia, Żywca.
10·33 „	(pociąg mieszany Nr. 353) do Podgórza-Płaszowa	
10·48 „	(pociąg mieszany Nr. 2434) do Krakowa (kolej Północna)	
3·47 popoł.	(pociąg osobowy Nr. 311) do Podgórza-Bonarki	z Zwardonia, Bielska, Żywca, Chyrowa, Orłowa, Nowego Sącza.
4·03 „	(pociąg osobowy Nr. 2438) do Krakowa (kolej Północna)	
4·13 „	(pociąg osobowy Nr. 311) do Podgórza-Płaszowa	
8·47 wiecz.	(pociąg osobowy Nr. 357) do Podgórza-Bonarki	z Żywca, Nowego Sącza, Chyrowa, Stryja.
9·06 „	(pociąg osobowy Nr. 357) do Podgórza-Płaszowa	
9·38 „	(pociąg osobowy Nr. 2436) do Krakowa (kolej Północna)	

Odjazd z Tarnowa:

4·46 rano (pociąg mieszany Nr. 454) do Orłowa, Suchy, Żywca.
9·54 „ (pociąg osobowy Nr. 420) do Chyrowa, Stryja.
2·39 popoł. (pociąg osobowy Nr. 418) do Orłowa, Nowego Sącza, Stryja.

Przyjazd do Tarnowa:

9·30 rano (poc. mieszany Nr. 455) ze Stryja, Chyrowa, Suchy, Żywca.
11·12 przedpoł. (poc. osob. Nr. 4?3) z Orłowa, N. Sącza, Stryja.
7·40 wiecz. (poc. osob. Nr. 419) z Orłowa, Żywca, Stryja, Chyrowa.

Czas podany jest według zegara peszteńskiego.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym nabyć można po 5 cnt. we wszystkich stacjach c. k. austr. kolei państwowych lub u konduktorów. 1024?(-?)

STOŁY, ŁAWKI i KRZESŁA OGRODOWE SKŁADANE, noże, scyzoryk i t. d., towary angielskie, wyroby z Alpaki, Selekty i chińskiego srebra, samowary rosyjskie oraz wszelkie naczynia kuchenne poleca

LUDWIK HALSKI W KRAKOWIE W SUKIENNICACH

Wydawca i redaktor naczelny: Dr. Józef Orłowski. Druk. Wł. L. Anczyca i Spółki, pod zarz. Jana Gadowskiego. Odpowiedzialny za Redakcję: Franciszek Głowacki.